

W sowieckim kotle Los Tuchaczewskiego przesądzony Odpowiedź Stal na na ultimatum Woroszyłowa

BUKARESZT 15. 4. Agencja „Juva” podaje szczegóły odpowiedzi Stalina na znane ultimatum Woroszyłowa, złożone przez tego ostatniego w imieniu czerwonej armii. Żądania te były rozpatrzo-

nie. Mimo to Komitet Wykonawczy zgadza się na to, aby dwaj wyżsi oficerowie i jeden wojskowy inżynier wchodzili w skład Rady z głosem doradczym, stając się łącznikiem między rządem i wojskiem.

Drugie żądanie, aby wszystkie gospodarcze i administracyjne zagadnienia armii były rozstrzygane przez specjalną komisję oficerską, zostało oddalone w oparciu o konstytucję. W komentarzach jest zaznaczone, że na czele czerwonej armii stoi marsz. Woroszyłow, który posiada całkowite jej zaufanie, a jednocześnie jest członkiem rządu.

Co się tyczy żądania, aby wojsko zostało wyłączone spod kontroli G. P. U., to — oświadczył Stalin — kontrola taka faktycznie już nie istnieje i dlatego żądanie to jest bezprzedmiotowe.

Woroszyłow musiał również u-

stąpić w sprawie uwolnienia spod domowego aresztu marsz. Tuchaczewskiego, Stalin zapewnił Woroszyłowa, że władze zebrały materiały tak kompromitujące Tuchaczewskiego, że o jego dalszym losie musi decydować nie rząd, a władze sądowe.

Zjazd rektorów szkół akademickich obrauje nad sytuacją na uczelniach

Jak się dowiadujemy do Warszawy zwołany został zjazd rektorów wszystkich szkół akademickich w Polsce. Do stolicy przybyło wczoraj 10 rektorów wyższych uczelni z Krakowa, Wilna, Lwowa i Poznania, tak, że łącznie w obradach uczestniczy 14 rektorów. We wtorek w godzinach popołudniowych konferen-

cja rektorska rozpoczęła się na Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego pod przewodnictwem rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. dr. Szafra.

Obrady te noszą charakter nie oficjalny. Jak nas informują przedmiotem ich jest sytuacja na wyższych uczelniach w związku z nieustającymi zajściami.

Pogłoski o rozłamie w NPR „Konfederacja młodych” w Warszawie

W kołach politycznych dają się odczuć poddmuchy wiosny. Pojawily się pogłoski o bliskim rzekomo rozłamie w N. P. R. Na terenie Warszawy miał powstać „Związek monarchistów”, leż. Komisarjat Rządu odmówił zatwierdzenia. Natomiast powstała jakaś „Konfederacja młodych”, która postawiła sobie za cel zbliżenie czterech narodowości: polskiej, ukraińskiej, białoruskiej i litewskiej, oraz przeciwstawienie

się ruchowi komunistycznemu i hitlerowskiemu.

Zarząd tej konfederacji ukonstytuował się w sposób następujący: prezes — Tadeusz Downarowicz, wiceprezes — red. Stefan Czarnecki, sekretarz — Aleksy Stachniak, skarbnik — Roman Winnicki.

Krązą także inne pogłoski, które jednak nie nadają się do przytoczenia.

1 świadek 24 oskarżonych Proces wyrotowców w Białymstoku

Na dzień 24 bm. wyznaczono przed Sądem Okręgowym w Białymstoku proces 24 członków Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi. Pod zarzutem przynależności do potajemnych jacek komunistycznych na wsi, znalazła się grupa chłopów, mieszkańców gminy Gródek, pow.

białostockiego. Osobliwością tej sprawy jest to, że lista świadków mimo znacznej liczby oskarżonych wymienia tylko jednego świadka, działacza chłopskiego — Adama Półtoraszkę, gdyż oskarżeni w tej sprawie obciążyli się nawzajem.

Gdybym był komunista...

Naturalnie komunista Polakiem, pozbawionym pracy i chleba, pozbawionym wiary w dzisiejszy ustrój społeczny, widzącym poprawę bytu własnego i zbiorowego jedynie w zaprowadzeniu w Polsce rządów, ustroju i ładu komunistycznego. Gdybym był takim ideowym polskim komunista, to jakbym się musiał wobec o statnich wiadomości dochodzących do nas z Rosji Sowieckiej ustosunkować? To pytanie niech stawi sobie i niech odpowie na nie każdy, kogo te sprawy choć trochę interesują, a w pierwszym rzędzie niech odpowie na nie polski robotnik.

Komunizm jako doktryna, jako teoretyczny program i zbiór haseł może pociągać do siebie wielu, szczególnie na te dzisiejszych niesprawiedliwości społecznych i szerzących się na wsiach i przedmieściach wędry, na tle nadużyć i zalegalizowanego tak często wyzysku. Ale prócz tego teo-

retycznego programu mamy komunizm od lat 20-tu realizowany swobodnie i wcielany w życie w tak bliskiej nam Rosji Sowieckiej. I ten życiowy realny egzamin zdawany od tylu już lat przez wschodniego sąsiada powinien stanowić dla każdego orientację, — a nie demagogiczne hasła i frazy.

Przyjmijmy nawet, że te wiadomości, które dochodzą do nas z Rosji Sowieckiej są tendencyjne i przesadzone. I że jednak nie jest tam tak... źle. Ale przecież i wówczas zaprzeczć nie będzie można, że w ogromnych potociach Rosji po dwudziestu prawie latach komunistycznej gospodarki szerzy się głód i nędza najgorsza, że mnożą się na tym tle rozruchy chłopskie, krwawo tłumione przez wojsko. Ze gro madami całymi włączają się bezdomne i zgłodniałe dzieci, żyjące z żebrani, kradzieży i roboju. Ze w cieniu olbrzy-

mich, źle funkcjonujących fabryk zbudowanych w Magnitogorsku ani o trochę nie polepszyła się dola rosyjskiego muzyka czy robotnika.

Zaprzeczć nie można, że w Rosji Sowieckiej panuje powszechny terror i niewola najgorsza wszystkich bez wyjątku. Ze nie jest tam nikt pewien dnia ani godziny. Ze więzienia sowieckie i rozrzucone po całej Syberii obozy pracy przymusowej przepełnione są dziesiątkami tysięcy zesłańców i chłopów, którzy odważyli się zbuntować przeciwko reżimowi. Nie można zaprzeczć, że komuniści polscy Dąbał i Łańcucki rozstrzelani zostali na krótko po swym przybyciu do Rosji. Ze dziś mordują się na wzajem czołowi ideologowie i wodzowie komunizmu, rzucając przeciwko sobie oskarżenia o zdradę. Ze spośród dawnych „towarzyszy” pozostało już niewiele, reszta wymordowana została przez

„SPOŁECZEŃSTWA WOLNE WIĘCEJ ZAWSZE KŁADĄ NACISKU NA WYROBIENIE CHARAKTERU, SPOŁECZEŃSTWA ZAS BIUROKRATYCZNE NA WIEDZĘ LUB RACZEJ WYTRESOWANIE W WIEDZĘ”.

Stanisław Szczepanowski
Aforyzmy o wychowaniu.

Ks. Trzeciak denerwuje żydów „Hajni” nazywa „paplaniną” artykuł w „chuligańskim” piśmie „ABC”

Ks. Trzeciak jest źródłem zdenerwowania prasy żydowskiej. Ostatni artykuł ks. Trzeciaka wywołał gniew „Hajnta”, który pisze w sposób następujący:

Podżegacz przeciwko Żydom, o smutnej sławie, ksiądz Trzeciak, ogłosił wczoraj artykuł w organie „Nary” pt. „Rozwiązanie sprawy żydowskiej adresem rewolucji”. Cały artykuł jest pełen paplaniny, i sfatso-

wanych cytatów i wyciągów ze sławnego fałszyfikatu „Mędrców Sjonu”.

W artykule tym powołuje się „uczony” na Jakoba Franka i na Marksa. „Przy tym przytacza cytaty ze swoich własnych brzusur: „mowy na cmentarzu żydowskim w Pradze”, „mowa rabina o gojach”, w których jest powiedziane, że „każda wojna i każda rewolucja zbliża nas (Żydów) do najwyższego celu, do którego dążymy”.

Następnie „Hajnt” przytacza szereg cytów z artykułu ks. Trzeciaka i tak kończy:

„ABC” i polscy czytelnicy chuligańskiego pisma biorą naturalnie zupełnie poważnie paplaninę (papierai) ksiadza podżegacza na żydów.

Bardzo cieszymy się z tych wyzwisk. Bo jasne jest skoro żydzi za broń używają wyzwisk i insynuacji, że nie mają innych argumentów na rzeczowe twierdzenia ks. Trzeciaka.

Wzór do naśladowania



Nasz korespondent poznański nadsyła nam powyższe zdjęcie. Napis w oknie cukierni obwieszcza, że lokal ten jest przeznaczony wyłącznie dla chrześcijan.

Pamiętaj! „KONKURS POCIESZENIA” trwa do 5 maja

3 śmiertelne ofiary katastrofy samochodowej

TORUŃ, 15. 4. — Wczoraj wieczorem na szosie pomiędzy Nowem i Gniewem wydarzyła się straszna katastrofa samochodowa, która pociągnęła za sobą śmierć trzech osób.

Samochód, którym jechał z Torunia do Gdańska kierownik firmy Rychter (toruński młyn pa-

rowy), p. Woroch w towarzystwie żony i 4-miesięcznego dziecka oraz siostry wpadł na drzewo i uległ zupełnemu rozbiciu. Obie kobiety i oraz dziecko poniosły śmierć. Kierowca samochodu, którym był p. Woroch, odniósł nieznaczne obrażenia. Znajduje się on obecnie w szpitalu.

Uroczysty strój wojewodów Wzorzysty kontusz i czapka z sokolim piórem

Z obowiązku dziennikarskiego notujemy sensacyjną pogłoskę, że istnieje zamiar wprowadzenia dla wojewodów w Polsce uroczystego stroju, który będzie wkla-

dany w szczególnie ważnych dla kraju wypadkach zjazdów wojewodów, podczas świąt narodowych, przyjazdu monarchów państw zaprzyjaźnionych, na uroczystych zebraniach w Sejmie i Senacie, jak również w tych wszystkich wypadkach, kiedy gdzie potrzeba reprezentowania Polski za granicą.

Uroczysty strój wojewody składać się będzie z kontusza wzorzystego, czapki z sokolim piórem i długich butów z złotej skóry. Wojewodowie mają w tych wypadkach nosić szable.

Spisek w GPU

RZYM, 15. 4. — Korespondent agencji „Stephani” komunikuje z Moskwy, że wykryto tam spisek, zorganizowany przez czekistów, zwolenników aresztowanego komisarza Jagody. Spiskowcy zamierzali uwolnić Jagodę z więzienia i umożliwić mu ucieczkę za granicę. Tym się tłumaczy ostatnie liczne aresztowania wśród agentów GPU.

DZIŚ PEŁNA TABELA LOTERII
NA STR. 4-EJ

W ŻYRARDOWIE

zaprenumerować „ABC” można u p. Henryka Kurckę ul. Wilcza 2 m. 54



Tuchaczewski

ne na kilku poufnych posiedzeniach Komitetu Wykonawczego. Na posiedzeniach tych głosy rozdzielły się i Stalin musiał zgodzić się na odpowiedź kompromisową.

Żądanie, aby trzej przedstawi-

Do Czytelników ABC

Pamiętajcie, że

- 1) „ABC” jest niezależnym piśmie narodowym,
- 2) „ABC” walczy z żydami, komuną, sanacją i masonerią,
- 3) „ABC” liczy w swoim zespole redakcyjnym czterech b. więźniów Berez.
- 4) „ABC” będąc organem ruchu narodowo-radikalnego, walczy o nowy ład w Polsce.

Strajk okupacyjny w kopalni „Michał”

We wtorek wybuchł strajk okupacyjny robotników, pracujących w kopalni węgla „Michał” w Michałowicach, w pow. katowickim. Do strajku przystąpiła cała załoga w liczbie 1.500 robotników. Część robotników przebywa w podziemiach kopalni, reszta zaś — w zabudowaniach. Strajkujący wysunęli przeszło 50 żądań; przede wszystkim domagają się zlikwidowania urlopów turnusowych, na których w ostatnim czasie przebywało około 500 robotników. Po wybuchu strajku rada zakładowa odbyła konferencję z dyrektorem kopalni, na której omawiano poszczególne żądania strajkujących. Strajk jednak trwa dalej.

Metody konkurencji

W nocy z 11 na 12 kwietnia b. r. zakradli się nieznani sprawcy do chrześcijańskiego składu manufaktury Jana Szeffera i zabrali towar wartości około 1000 zł. Sprawcy dostali się do piwnicy, skąd przez wyborowany otwór w podłodze weszli do sklepu.

Policja prowadzi dochodzenie. Ustalono poszlaki wskazujące, że kradzieży dokonano na tle nieuczciwej konkurencji żydów.

Idea narodowo-radikalna zwycięży!